



RZECZNIK PRAW OBYWATELSKICH

Warszawa, 7 września 2021 r.

Marcin Wiącek

VII.510.81.2021.PKR

**Trybunał Konstytucyjny  
w Warszawie**

**sygn. akt SK 32/21**

**Pismo procesowe  
Rzecznika Praw Obywatelskich**

W ślad za pismem Rzecznika Praw Obywatelskich z dnia 25 sierpnia 2021 r., w którym Rzecznik Praw Obywatelskich zgłosił swój udział w postępowaniu w sprawie w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie skargi konstytucyjnej Pana sygn. akt SK 32/21, i stanął na stanowisku, że: art. 77 § 1 p.u.s.p. jest niezgodny z art. 45 ust. 1, art. 45 ust. 1 w związku z art. 2, art. 45 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 2, art. 45 ust. 1 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP, przedstawiam pisemne **uzasadnienie stanowiska Rzecznika Praw Obywatelskich.**

**1. Uzasadnienie dla przystąpienia Rzecznika Praw Obywatelskich do sprawy o sygn. akt SK 32/21**

Zgodnie z art. 208 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2020 r. poz. 627 ze zm.) Rzecznik Praw Obywatelskich powołany jest do ochrony praw i wolności człowieka i obywatela,

określonych w Konstytucji RP oraz innych aktach normatywnych. Stojąc na straży wyżej wymienionych praw i wolności Rzecznik podejmuje te sprawy, w których dochodzi do naruszeń ze strony organów władzy publicznej praw i wolności przysługujących jednostkom. Stosownie zaś do treści art. 63 ust. 2 ustawy o TK Rzecznik Praw Obywatelskich może zgłosić udział w postępowaniu i przedstawić pisemne stanowisko w sprawie. Z możliwości stworzonych przez ustawę o RPO Rzecznik korzysta przede wszystkim wtedy, gdy istnieje konieczność rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego budzącego wątpliwości z punktu widzenia ochrony praw i wolności, albo gdy sprawa ma charakter precedensowy, a jej rozstrzygnięcie będzie miało istotne znaczenie dla ukształtowania sytuacji prawnej innych obywateli.

Problematyka prawa do sądu pozostaje w stałym zainteresowaniu Rzecznika Praw Obywatelskich. Niewątpliwie kwestia delegacji sędziów przez organ władzy wykonawczej – Ministra Sprawiedliwości – należy do bardzo istotnych spraw związanych z funkcjonowaniem polskiego wymiaru sprawiedliwości i ma fundamentalne znaczenie z punktu widzenia realizacji prawa każdej osoby do sądu, wyrażonego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Rolą sądów jest wymierzanie sprawiedliwości, rozstrzyganie sporów. To sędzia jest ostatecznym arbitrem również w sporach zawisłych między państwem a obywatelem. Stąd też z punktu widzenia praw jednostki zasadnicze znaczenie należy przypisać art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, który gwarantuje każdemu prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd. Sąd nie spełniający tych kryteriów, nie gwarantuje ochrony praw człowieka. Niedochowanie tych kryteriów prowadzi w konsekwencji do naruszenia praw jednostki czyli do naruszenia zasady ustrojowej, według której (art. 5 Konstytucji RP) Rzeczpospolita Polska zapewnia wolności człowieka i obywatela. Z tych fundamentalnych powodów jednostka będąca stroną postępowania sądowego musi mieć pewność, że sędzia rozpatrujący jego sprawę jest niezawisły, uprawniony do orzekania w danej sprawie i został powołany do pełnienia urzędu w prawidłowej procedurze. Wątpliwości dotyczące delegowania sędziów przez Ministra Sprawiedliwości, jakie pojawiają się w ostatnich latach stanowią poważne zagrożenie dla skutecznej realizacji i ochrony praw obywateli

zagwarantowanych w Konstytucji RP i ten problem jest właśnie przedmiotem sprawy rozpatrywanej przez Trybunał Konstytucyjny.

**2. Ocena niezgodności art. 77 § 1 p.u.s.p. z art. 45 ust. 1, art. 45 ust. 1 w związku z art. 2, art. 45 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 2, art. 45 ust. 1 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP.**

W skardze konstytucyjnej w niniejszej sprawie Skarżący zarzuca, że wymiar sprawiedliwości jest sprawowany przez osoby nieposiadające nominacji Prezydenta RP, wskazuje na wymogi stawiane sędziom, którzy mogą być powołani na urząd sędziego w poszczególnych sądach powszechnych (art. 61, 63 i 64 p.u.s.p.). Skarżący wskazuje, że Konstytucja RP nie przewiduje możliwości cedowania uprawnienia Prezydenta RP do powoływania sędziów na jakikolwiek inny organ władzy publicznej oraz wywodzi, że zaskarżony przepis art. 77 § 1 p.u.s.p. jest niedopuszczalnym „obejściem” wyłącznych uprawnień nominacyjnych Prezydenta RP.

Instytucja delegowania sędziego była już w przeszłości przedmiotem badania przez Trybunał Konstytucyjny. W wyroku z dnia 15 stycznia 2009 r., w sprawie o sygn. akt K 45/07, Trybunał Konstytucyjny orzekł o zgodności ustawowych przepisów o delegacji sędziego z Konstytucją RP: z art. 10 ust. 1, art. 45 ust. 1 i art. 173 Konstytucji RP oraz wskazał, że przepisy o delegacji nie są niezgodne z art. 180 ust. 2 Konstytucji RP. Trybunał nie badał wówczas instytucji delegacji sędziowskiej pod kątem zgodności z art. 10 ust. 2, art. 45 ust. 1 w związku z art. 2, art. 45 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 2 oraz art. 45 ust. 1 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP, zaś badanie w kontekście art. 45 ust. 1 Konstytucji RP dotyczyło innego stanu prawnego obejmującego przydzielanie etatów.

W ówczesnie obowiązującym stanie prawnym art. 77 § 1 p.u.s.p. miał następujące brzmienie: Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego, za jego zgodą, do pełnienia obowiązków sędziego lub czynności administracyjnych:

1) w innym sądzie,

- 2) w Ministerstwie Sprawiedliwości lub innej jednostce organizacyjnej podległej Ministrowi Sprawiedliwości albo przez niego nadzorowanej,
- 3) w Sądzie Najwyższym - na wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego,
- 4) w sądzie administracyjnym - na wniosek Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego - na czas określony, nie dłuższy niż dwa lata, albo na czas nieokreślony".

Po wydaniu wyroku przez TK w sprawie o sygn. akt K 45/07 doszło do istotnych zmian w tym zakresie, mogących mieć istotny wpływ na aktualną ocenę konstytucyjności zaskarżonych przepisów. Obecnie art. 77 § 1 p.u.s.p. stanowi, że Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego, za jego zgodą, do pełnienia obowiązków sędziego lub czynności administracyjnych:

- 1) w innym sądzie równorzędnym lub niższym, a w szczególnie uzasadnionych wypadkach także w sądzie wyższym, mając na względzie racjonalne wykorzystanie kadr sądownictwa powszechnego oraz potrzeby wynikające z obciążenia zadaniami poszczególnych sądów,
- 2) w Ministerstwie Sprawiedliwości lub innej jednostce organizacyjnej podległej Ministrowi Sprawiedliwości albo przez niego nadzorowanej,
  - 2a) w Kancelarii Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej - na wniosek Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej,
  - 2b) w urzędzie obsługującym ministra właściwego do spraw zagranicznych - na wniosek ministra właściwego do spraw zagranicznych,
- 3) w Sądzie Najwyższym - na wniosek Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego albo Prezesa Sądu Najwyższego kierującego pracą Izby Dyscyplinarnej w odniesieniu do sędziów delegowanych do tej izby,
- 4) w sądzie administracyjnym - na wniosek Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego  
- na czas określony, nie dłuższy niż 2 lata, albo na czas nieokreślony.

W uzasadnieniu wyroku w sprawie o sygn. akt K 45/07 Trybunał Konstytucyjny wywiódł, że delegowanie sędziego ma charakter czasowy i jest instytucją wyjątkową

(lit. F pkt 3.3), a także że delegowanie sędziego za jego zgodą do wykonywania obowiązków sędziego w innym sądzie umożliwiać ma szybką odpowiedź organu władzy wykonawczej (...) na potrzeby kadrowe sądów, które tymczasowo zaspokoić można w drodze delegowania sędziów (lit. F pkt 4.1.1).

Obecnie jednak kwestia delegowania sędziów przez Ministra Sprawiedliwości na podstawie art. 77 § 1 p.u.s.p. budzi coraz większe wątpliwości praktyczne<sup>1</sup> oraz – co istotne w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym – wywołuje problemy natury prawnej, które skutkują uchylaniem wyroków wydawanych przez sędziów posiadających wadliwe delegacje i koniecznością powtarzania postępowań (por. wyrok SN z dnia 25 maja 2021 r., sygn. akt IV KK 70/21 oraz wyrok SN z dnia 21 lipca 2021 r., sygn. akt II KK 208/20, omówione w dalszej części niniejszego uzasadnienia), co bez wątpienia ma negatywny wpływ na realizację prawa do sądu zagwarantowanego w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP.

Rzecznik Praw Obywatelskich pragnie podkreślić, że obecny kształt przepisów p.u.s.p. regulujących delegowanie sędziego był już wcześniej kwestionowany przez Rzecznika Praw Obywatelskich. Swoje wątpliwości RPO wyraził m.in. w wystąpieniu generalnym z dnia 25 września 2015 r. skierowanym do Ministra Sprawiedliwości (znak VII.561.11.2014). Wątpliwości te podzielił podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości, Pan Łukasz Piebiak, w udzielonej Rzecznikowi Praw Obywatelskich odpowiedzi z dnia 4 marca 2016 r. (nr DL-VI-072-9/15).

Rzecznik Praw Obywatelskich ma świadomość, że nie istnieje konstytucyjne podmiotowe prawo sędziego „do zajmowania określonego stanowiska służbowego w określonym sądzie”. Tego rodzaju „prawo” nie należy bowiem do konstytucyjnych praw i wolności w rozumieniu art. 79 ust. 1 Konstytucji RP i jest tylko pewnym „refleksem” konstytucyjnych norm prawa w znaczeniu przedmiotowym (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 marca 2013 r. o sygn. akt K 27/12). Niemniej jednak z pola widzenia nie można tracić faktu, że z perspektywy podmiotów, dla których ustanowiona została gwarancja określona w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP – a więc m.in. prawa do rozpatrzenia ich sprawy przez niezależny i niezawisły sąd – wątpliwości co do jej realizacji

---

<sup>1</sup> Zob. *Sędzia w delegacji, a w jego sądzie brakuje rąk do pracy*, <https://www.prawo.pl/prawnicy-sady/delegacje-sedziow-budza-konstytucyjne-watpliwosci-dane,507063.html>, data ostatniego dostępu 9.08.2021 r.

wywołuje sytuacja, w której organ władzy wykonawczej może w sposób zupełnie dowolny wpływać na skład sądu, o ile w jego składzie zasiada sędzia delegowany.

Pojęcia niezależności sądów i niezawisłości sędziów są ze sobą ściśle powiązane. Jeśli chodzi o pojęcie niezawisłości sędziów, nacisk jest położony na brak nie tylko rzeczywistego, lecz także pozornego uzależniania sądów (sędziów) w ich działalności orzeczniczej od czynników innych niż tylko wymagania prawa. Niezawisłość w aspekcie obiektywnym ocenia się, badając, czy obiektywne fakty mogą rodzić wątpliwości co do zachowania tej niezawisłości. Chodzi tutaj o zaufanie, jakie sądy muszą wzbudzać w społeczeństwie, a przede wszystkim u stron postępowania (por. wyrok TK z dnia 28 listopada 2007 r., sygn. akt K 39/07).

Rzecznik Praw Obywatelskich pragnie zauważyć, że Trybunał Konstytucyjny wskazywał w swoim orzecznictwie, że naruszenie równowagi między dwiema władzami publicznymi mogłoby wystąpić na przykład w razie: 1) wpływania przez Ministra Sprawiedliwości na funkcje orzecznicze sądów i trybunałów za pomocą delegowania i swobodnego odwoływania z delegowania, jeśli od tego uzależniona była jakość i sposób wykonywania funkcji orzeczniczych; 2) naruszenia w wyniku stosowania delegowania uchylającego w poważnym stopniu sprawności i rzetelności wymiaru sprawiedliwości; 3) oddziaływania na niezawisłość sędziów i niezależność sądów za pomocą delegowania w zakresie, w jakim uzależniona jest liczba zatrudnionych i aktywnych sędziów od zakresu zadań sądów (por. wyrok TK z dnia 9 listopada 2005 r., sygn. akt Kp 2/05).

W wyroku ETPC w sprawie *Kinsky przeciwko Czechom* (orzeczenie z dnia 9 lutego 2012 r., skarga nr 42856/06), uznano, że ingerencją w bezstronność sądu jest nie tylko wydawanie sądowi wyraźnych poleceń co do rozstrzygnięcia, jakie powinno zapaść, ale również tworzenie wokół sprawy, na skutek dostępnych Ministrowi Sprawiedliwości środków nadzoru administracyjnego, swoistego nacisku psychologicznego, który może mieć wpływ na bezstronność sędziego. Natomiast w sprawie *Ramos Nunes de Carvalho e Sá przeciwko Portugalii*, skarga nr 55391/13, ETPC wskazał, że biorąc pod uwagę ważne miejsce, jakie sądownictwo zajmuje wśród organów państwowych w społeczeństwie demokratycznym oraz rosnące znaczenie, jakie przywiązuje się do rozdziału władz i konieczności ochrony niezależności sądownictwa, Trybunał musi zwracać szczególną

uwagę na ochronę sędziów przed środkami wpływającymi na ich status lub karierę, które mogą zagrozić ich niezawisłości i autonomii sędziowskiej.

Z kolei w wyroku z dnia 9 marca 2021 r. w sprawie *Bilgen przeciwko Turcji* (skarga nr 1571/07) ETPC podkreślił szczególną rolę wymiaru sprawiedliwości w społeczeństwie, który jako gwarant sprawiedliwości musi cieszyć się zaufaniem publicznym, jeżeli ma skutecznie wypełniać swoje obowiązki. Trybunał wskazał, że przy doborze, powoływaniu i awansowaniu sędziów kryteria obiektywne, którym towarzyszy przejrzysta procedura, uważa się za standard gwarantujący ich niezawisłość i autonomię, mający uniemożliwić arbitralną ingerencję albo niewłaściwe korzystanie przez władze z posiadanej swobody. Dobór sędziów musi odbywać się na podstawie kryteriów merytorycznych i obiektywnych nie tylko po to, aby zapewnić publiczne zaufanie do sądownictwa, ale również by wzmocnić gwarancję osobistej niezawisłości sędziego. Zasady prawa międzynarodowego dotyczące powoływania sędziów powinny mieć również zastosowanie w sprawach dotyczących przenoszenia sędziów. Europejski Trybunał Praw Człowieka zauważył także, że sędziowie nie mogą stać na straży rządów prawa i realizować standardów wynikających z Konwencji, jeśli prawo krajowe pozbawia ich niezawisłości i bezstronności. W konkluzji, Trybunał stwierdził, że – ze względu na ważną rolę sędziów w zagwarantowaniu praw określonych w Konwencji – muszą istnieć zabezpieczenia proceduralne przed narażeniem ich autonomii sędziowskiej na szwank wskutek niewłaściwych wpływów zewnętrznych lub wewnętrznych.

Analogiczne standardy zostały wypracowane w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, w którym wskazuje się, że państwa członkowskie są obowiązane nie dopuścić do pogorszenia, w świetle tej wartości [art. 19 TUE], swoich ustawodawstw w dziedzinie organizacji wymiaru sprawiedliwości, w tym poprzez powstrzymanie się od przyjmowania przepisów, które mogłyby naruszać niezawisłość sędziowską (wyrok z dnia 20 kwietnia 2021 r., *Repubblika*, C-896/19, pkt 63–65 i przytoczone tam orzecznictwo; a także wyrok *Asociația „Forumul Judecătorilor din România” i in.*, pkt 162).

W przedmiotowej sprawie należy także zwrócić uwagę na opinię Rzecznika Generalnego Trybunału Sprawiedliwości UE Michała Bobeka z dnia 20 maja 2021 r. wydaną w połączonych sprawach od C-748/19 do C-754/19 *Prokuratura Rejonowa*

w *Mińsku Mazowieckim/WB i in.* W sprawach tych Sąd Okręgowy w Warszawie, w kontekście zawisłych przed nim siedmiu spraw karnych, zwrócił się do Trybunału Sprawiedliwości o udzielenie odpowiedzi na pytania dotyczące zgodności z prawem Unii niektórych przepisów prawa krajowego, które przyznają Ministrowi Sprawiedliwości będącemu zarazem Prokuratorem Generalnym uprawnienie do delegowania sędziów do sądów wyższej instancji na czas nieokreślony oraz do odwołania sędziego z takiej delegacji w każdym czasie w sposób dyskrejonalny. W szczególności sąd krajowy uważa, że przepisy te mogą naruszać wymóg niezawisłości sądownictwa krajowego, który wynika z zawartej w art. 19 ust. 1 ak. 2 TUE w związku z art. 2 TUE zasady efektywnej ochrony prawnej.

Rzecznik Generalny zauważył, że w polskim systemie prawnym sędziowie podlegają dość szczególnemu i bardzo niepokojącemu reżimowi prawnemu. Rzecznik Generalny stwierdził, że w systemie zgodnym z zasadą państwa prawa powinna istnieć przynajmniej pewna przejrzystość w zakresie podejmowania decyzji o delegowaniu sędziów oraz odpowiedzialność za takie decyzje, a także formy kontroli, pozwalające uniknąć arbitralności i ryzyka manipulacji. W szczególności każda decyzja dotycząca (rozpoczęcia lub zakończenia) delegowania sędziego powinna być podejmowana na podstawie znanych *ex ante* kryteriów i zostać należycie uzasadniona (pkt 180-182 opinii).

Rzecznik Generalny dostrzegł, że takich cech nie można się dopatrzeć w przepisach p.u.s.p. dotyczących delegacji sędziów. Ponadto poważne obawy budzi fakt, że delegowanie sędziego następuje na czas nieokreślony i może zostać zakończone w każdej chwili według uznania Ministra Sprawiedliwości będącego zarazem Prokuratorem Generalnym. W istocie trudno o bardziej ewidentny przykład bezpośredniego zderzenia tych rozwiązań prawnych z zasadą nieusuwalności sędziów. Dodatkowo, Rzecznik Generalny podkreślił, że wykonywanie nieograniczonych, niepodlegających kontroli i nieprzejrzystych uprawnień dyskrejonalnych przyznanych Ministrowi Sprawiedliwości, będącemu zarazem Prokuratorem Generalnym, w zakresie delegowania sędziów i odwoływania ich w dowolnym, arbitralnie wybranym, momencie w zależności od jego uznania wydaje się znacznie wykraczać poza to, co można uznać za rozsądne i konieczne do zapewnienia prawidłowego funkcjonowania krajowego wymiaru sprawiedliwości i organizacji pracy w jego ramach (pkt 183-185 opinii).



Zastrzeżenie Rzecznika Generalnego wzbudził także fakt, że uprawnienie do korzystania z tego nieograniczonego zakresu uznania zostało przyznana członkowi rządu – organowi władzy wykonawczej (a nie na przykład organowi samorządu sędziowskiego). Dodatkowo, ten członek rządu łączy dwie funkcje. W ramach obecnie obowiązującego krajowego porządku prawnego Minister Sprawiedliwości sprawuje bowiem również urząd Prokuratora Generalnego. Rzecznik Generalny dostrzegł problem *przymierza* dwóch organów instytucjonalnych, które w normalnych warunkach powinny działać odrębnie i zauważył, że wiąże się to z zagrożeniem dla obsadzania składów orzekających „przychylnymi” sędziami, awansami dla lojalnych Ministrowi Sprawiedliwości sędziów oraz zagrożeniem dla niezawisłości i niezależności sędziowskiej (pkt 186-189 opinii).

Konkludując, Rzecznik Generalny wskazał, że sporne przepisy krajowe stwarzają z jednej strony dość niepokojącą sieć powiązań między sędziami delegowanymi, prokuratorami i (co najmniej) jednym z członków rządu, a z drugiej strony prowadzą do niezdrowego z ustrojowego punktu widzenia pomieszania ról między sędziami, zwykłymi prokuratorami i rzecznikami dyscyplinarnymi (pkt 192 opinii).

Z powyższej opinii Rzecznika Generalnego płynie jednoznaczny wniosek o niezgodności polskich przepisów ustawowych dotyczących delegowania sędziów z przepisami UE. W opinii podkreślone zostało wyraźnie, że decyzje Ministra Sprawiedliwości w zakresie delegacji są podejmowane arbitralnie, są nieprzejrzyste i w dodatku nie podlegają żadnej kontroli.

O nieprawidłowościach w delegacjach sądowych wypowiedział się w ostatnim czasie Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 25 maja 2021 r., sygn. akt IV KK 70/21, oraz z dnia 21 lipca 2021 r., sygn. akt II KK 208/20. W obydwu tych sprawach, wobec nieprawidłowych delegacji sędziego zaskarżone wyroki zostały uchylone i przekazane do ponownego rozpoznania, zaś w uzasadnieniach wskazano, że delegowanie sędziego w oparciu o art. 77 § 1 pkt 1 p.u.s.p. do wykonywania obowiązków orzeczniczych w innym sądzie na czas pełnienia określonej funkcji (np. prezesa sądu powszechnego jakiegokolwiek rzędu) stanowi rodzaj delegacji nieznaney w polskim systemie prawnym i siłą rzeczy nie wywołuje skutków prawnych; orzeczenia wydane z udziałem tak nieprawidłowo

delegowanego sędziego dotknięte są bezwzględnym uchybieniem, o którym mowa w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.

Dodatkowo, w uzasadnieniu wyroku wydanego przez SN w sprawie o sygn. akt II KK 208/20 powołano się na standard konwencyjny i wskazano, że każdy sąd Rzeczypospolitej Polskiej jest zobowiązany gwarantować podsądnym prawo do rzetelnego procesu, wyrażone w art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.). Do dokonywania wykładni jej postanowień powołany został Europejski Trybunał Praw Człowieka (art. 19 Konwencji). To orzecznictwo tego Trybunału (dalej jako: ETPC) nadaje ostateczny kształt normatywny postanowieniom Konwencji, doprecyzowując znaczenie i zakres gwarantowanych w niej praw i wolności, w tym prawa do rzetelnego procesu. Europejski Trybunał Praw Człowieka miał już sposobność orzekać o zgodności z art. 6 Konwencji postępowania karnego i wydania prawomocnego wyroku z udziałem sędziego, którego prawidłowość delegowania do orzekania w sądzie wyższej instancji budziła wątpliwości co do zakresu tej delegacji, w tym jej ram czasowych. W wyroku *Richert przeciwko Polsce* ETPC przypomniał, że wyrażenie „sąd ustanowiony ustawą” użyte w art. 6 ust. 1 Konwencji odzwierciedla zasadę praworządności, stanowiącą nieodłączny element systemu ochrony ustanowionej Konwencją i jej Protokołami. „Ustawa” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji oznacza w szczególności akty prawne regulujące ustanawianie i kompetencje organów wymiaru sprawiedliwości. Jeżeli zatem sąd nie posiada kompetencji do sądenia oskarżonego zgodnie z przepisami mającymi zastosowanie w myśl prawa krajowego, nie jest on „sądem ustanowionym ustawą” w rozumieniu art. 6 ust. 1 Konwencji, przy czym wyrażenie „ustanowiony ustawą” obejmuje nie tylko podstawę prawną istnienia „sądu” jako takiego, ale także składu orzekającego w poszczególnych sprawach (wyrok ETPC w sprawie *Richert przeciwko Polsce* z dnia 25 października 2011 r., skarga nr 54809/07, pkt 41-43). Stosując ten standard, ETPC orzekł naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji w tej sprawie w powodu nieprawidłowości delegowania sędziego do orzekania w sądzie wyższej instancji, co skutkowało wznowieniem prawomocnie zakończonego postępowania karnego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2013 r., sygn. akt III KO 58/13).

Dalej SN wskazał, że podstawowym, wręcz wyjściowym wymogiem zapewnienia oskarżonemu „prawa do sądu właściwego” w rozumieniu art. 6 Konwencji jest

prawidłowość delegowania sędziego do orzekania pod względem formalnym i jego zgodność z wymogami ustawowymi. Przy dokonywaniu wykładni art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. konieczne jest uwzględnienie standardu „prawa do sądu ustanowionego ustawą”, wyrażonego w art. 6 Konwencji, w rozumieniu nadanym temu postanowieniu w orzecznictwie ETPC. Ma to przede wszystkim na celu zrealizowanie zobowiązania wynikającego z art. 1 Konwencji, ale również zapobieżenie wnoszeniu skutecznych skarg do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i narażaniu Polski na ewentualne wydanie przez ten Trybunał orzeczeń stwierdzających naruszenie prawa oskarżonego do rzetelnego procesu.

W tym kontekście Rzecznik Praw Obywatelskich pragnie także wskazać na sytuację w Sądzie Rejonowym w Sulęcinie, w którym w efekcie delegowania Prezesa tego sądu do Sądu Okręgowego w Gorzowie Wielkopolskim, obsada kadrowa w Wydziale Cywilnym tego sądu zmniejszyła się o około 70%, zaś na skutek długotrwałych zwolnień lekarskich pozostałych sędziów orzekających w tym wydziale od połowy lutego 2021 r. nie orzekał nikt. Rzecznik wystąpił w przedmiotowej sprawie do Ministra Sprawiedliwości (VII.510.21.2021). Z informacji prasowych wynika zaś, że od połowy lutego do końca czerwca 2021 r. w wydziale cywilnym Sądu Rejonowego w Sulęcinie w około 400 sprawach, które wpłynęły, nie podjęto żadnych czynności procesowych, bez biegu pozostawało też niemal kolejnych 500 spraw<sup>2</sup>.

Niewątpliwie obecna, podwójna rola Ministra Sprawiedliwości, będącego jednocześnie Prokuratorem Generalnym, w związku z powierzonymi Ministrowi Sprawiedliwości nieograniczonymi, nieprzejrzystymi i niepodlegającymi żadnej kontroli kompetencjami do delegowania sędziów, narusza konstytucyjną zasadę podziału władz (art. 10 Konstytucji RP). Dodatkowo, swobodne, niczym nieograniczone korzystanie z mechanizmu delegowania sędziów narusza wyłączne konstytucyjne kompetencje (prerogatywy) Prezydenta RP do powoływania sędziów (art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP). Powyższe przekłada się z kolei na naruszenie podstawowego praw jednostki, tj. prawa

---

<sup>2</sup> *Sąd, który nie sądził*, <https://www.polityka.pl/tygodnikpolityka/spoleczenstwo/2127409,1,sad-ktory-nie-sadzil>, data ostatniego dostępu 9.08.2021 r.

do rozpatrzenia sprawy przez sąd posiadający przymioty niezależności, niezawisłości i bezstronności (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP).

Z powyższych względów Rzecznik Praw Obywatelskich uznaje, że art. 77 § 1 p.u.s.p. jest niezgodny z art. 45 ust. 1, art. 45 ust. 1 w związku z art. 2, art. 45 ust. 1 w związku z art. 10 ust. 2, art. 45 ust. 1 w związku z art. 144 ust. 3 pkt 17 Konstytucji RP.

(-) Marcin Wiącek

(podpis na oryginale)